

LEOPOLD KOSTKOWSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, okres powojenny, zniszczenia wojenne, wywożenie gruzów po getcie, czołgi

Wojenne zniszczenia Lublina

Jakichś zniszczeń to ja nie widziałem. Lubartowska na przykład cała została. Nie wiem, kiedy wywożono tę całą substancję budowlaną wokół zamku, przecież tego było dużo, nie pamiętam, jak to się stało. Teraz sobie przypomniałem, że będąc w szkole, braliśmy udział w takiej akcji wywożenia gruzów z getta, ze zburzonych domów, na projektowaną drogę, to jest [dzisiejsza aleja] Unii Lubelskiej. Nawet potem słyszałem, że znaleziono jakąś tam puszkę ze złotem, ale co to tam puszka ze złotem. To znaczy, że gdzieś rozbierali jakieś budynki, nie wiem, gdzie to, ale takich zniszczeń to nie widziałem. Mówię na przykład o tej Lubartowskiej, przecież to wszystko zostało, co było.

Czołgów było pełno, koło mostu, jak się Zamojska kończyła, widziałem trzy czołgi T34 i jedna wieżyczka była przewrócona, działa, wieżyczka z czołgu. Opowiadałem o tej obronie Niemców Lublina na torze do Łukowa, tam też dwa czołgi [stały] – jeden tutaj naprzeciwko rzeźni, gąsienicę miał przerwana i jechał w kierunku rzeki, jakieś trzydzieści metrów, a drugi czołg stał na skrzyżowaniu drogi do Łęcznej z torem kolejowym. Nie wiem, czy on był uszkodzony, czy nie, ale jak przechodziłem, to nie widziałem jakichś uszkodzeń. Później był specjalny oddział sowiecki, który ściągał te wszystkie uszkodzone, postrzelane czołgi. No, remontowali prawdopodobnie.

Data i miejsce nagrania	2019-01-14, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"